

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Operacje robotyczne stają się światowym standardem

Robot chirurgiczny da Vinci znacznie ułatwia lekarzom wykonywanie operacji i skomplikowanych zabiegów. Pacjent operowany przy pomocy robota potrzebuje mniej

leków, mniej krwi do transfuzji i szybciej wraca do zdrowia, bo ryzyko wystąpienia powikłań jest ograniczone do minimum. W szpitalach na całym świecie jest już ponad 4,5 tys. robotów chirurgicznych da Vinci, a w Stanach Zjednoczonych zabiegi przeprowadzane przez takie maszyny stały się standardem. W Polsce takie urządzenia są zaledwie trzy - w tym jeden, najnowocześniejszy obecnie model da Vinci Xi, w warszawskim Szpitalu Mazovia.

- Robotyka w chirurgii zabiegowej już nie jest przyszłością, lecz rzeczywistością. To, co należy robić i do czego - mam nadzieję - przyłożymy się z naszym zespołem, to sprowadzać tę rzeczywistość do Polski. Robotyka i korzystanie z robotów takich jak da Vinci to dzisiaj bezdyskusyjny standard - podkreśla w rozmowie z agencją informacyjną Newseria Biznes prof. dr hab. n. med. Igal Mor, dyrektor zarządzający Szpitala Mazovia.

Warszawska placówka od ponad roku prowadzi zabiegi urologii onkologicznej z wykorzystaniem robota da Vinci, zaś od kilku dni jest w posiadaniu ultranowoczesnego robota chirurgicznego da Vinci Xi, który zapewnia jeszcze większą precyzję, a co za tym idzie - efektywność zabiegu oraz komfort i bezpieczeństwo dla pacjenta. Maszyna składa się z dwóch części: robota medycznego i konsoli chirurgicznej, podobnej do tej, jaką można spotkać w grach komputerowych.

Cztery ramiona robota są wyposażone w narzędzia chirurgiczne, kamerę endoskopową i mają funkcję sztucznego nadgarstka, imitującą ruchy ludzkiej ręki. Chirurg kieruje urządzeniem za pomocą konsoli i ma bieżący podgląd operowanych tkanek w powiększeniu, w rozdzielczości HD, a nawet w trójwymiarze. Maszyna przesyła mu również informacje o sile nacisku czy oporu operowanych tkanek. Ramiona robota są wyposażone w system eliminacji drgań, a więc nawet jeżeli chirurgowi przy konsoli zadrży ręka, to maszyna automatycznie to skoryguje.

- Chirurg nie stoi już bezpośrednio nad stołem operacyjnym. Siedzi wygodnie za konsolą operacyjną, dzięki temu nie jest zmęczony i nawet 5- czy 10-godzinne operacje nie są już obciążeniem fizycznym. Dzięki temu lekarz jest skoncentrowany i nie popełnia błędów. Ponadto wyeliminowane jest drżenie rąk, bo ruchy robota są dokładne, precyzyjne i w pełni kontrolowane - mówi dr n. med. Tomasz Szopiński, ordynator Oddziału Chirurgii Robotycznej i Laparoskopowej Szpitala Mazovia.

Zastosowanie robota da Vinci pozwala wykonywać bardzo precyzyjne i małoinwazyjne zabiegi. Z jego pomocą można przeprowadzić nie tylko zabiegi urologiczne, lecz także operacje z zakresu chirurgii ogólnej i naczyniowej, onkologicznej (wycięcie guza nowotworowego) lub ginekologii. Maszyna znajduje też zastosowanie w transplantologii (może pobierać narządy do przeszczepu) czy kardiochirurgii (zakładanie bypassów po zawale).

Robot minimalizuje ryzyko wystąpienia komplikacji w trakcie operacji oraz późniejszych powikłań, jak np. zakażenia pooperacyjne. Zmniejsza też zapotrzebowanie na krew podczas zabiegu, przyspiesza rekonwalescencję i powrót pacjenta do formy. W przypadku operacji urologicznych, np. usunięcia prostaty (prostatektomia), pozwala zachować funkcje seksualne oraz uniknąć problemów z nietrzymaniem moczu, co jest najczęstszym skutkiem ubocznym zabiegu.

- Dane zebrane z całego świata wskazują, że ryzyko powikłań jest zdecydowanie mniejsze. Jest mniejsza szansa na uszkodzenie organów sąsiadujących czy na przetoczenie krwi, krótszy czas hospitalizacji, jak również szybszy powrót funkcji trzymania moczu. To jest fantastyczna wiadomość dla chorego, który w trzeciej lub czwartej dobie może opuścić nasz ośrodek. Widzimy też o wiele lepsze wyniki, jeżeli chodzi o powrót wzrodu u naszych pacjentów - mówi dr Tomasz Szopiński.

- Tego typu zabiegi są znacznie bezpieczniejsze dla pacjentów niż otwarte techniki operacyjne. Do ich zalet należy również fakt, że pacjenci zachowują sprawność seksualną. Operując przy pomocy

robota, o wiele łatwiej zapanować nad krwawieniem niż w przypadku otwartej operacji – dodaje dr Antonio Brescia z Europejskiego Instytutu Onkologii w Mediolanie.

Polska jest jednym z niewielu państw, w których operacje wykonywane przez robota da Vinci nie są refundowane. Co więcej, w Polsce znajdują się zaledwie trzy takie roboty chirurgiczne. Dwa w szpitalach we Wrocławiu i Toruniu (operują w bardzo ograniczonej skali ze względów ekonomicznych i proceduralnych). Trzeci, najnowszy model robota ma na wyposażeniu warszawski Szpital Mazovia. Dla porównania Niemcy mają pięćdziesiąt takich maszyn, Włosi – pięćdziesiąt sześć, w Rumunii i Czechach jest ich po dziewięć.



- W Polsce żaden szpital nie dysponuje aktywnie działającym robotem ze wsparciem producenta, który zabezpiecza poziom wykonania świadczeń. Mazovia jest pierwszą placówką, w której jest zainstalowany i uruchomiony nowy model robota, bezpośrednio podłączony dla kontroli bezpieczeństwa pacjenta. Producent online zabezpiecza nam standard funkcjonowania najnowocześniejszego modelu swojego sprzętu. Jak na razie jesteśmy jedyni, ale mam nadzieję, że nie potrwa to długo, ponieważ Polska od dawna zasługuje na rozpowszechnienie chirurgii robotycznej. Poziom lekarzy i polskiej medycyny, wiedzy i doświadczenia stawia ją w pierwszym szeregu – mówi prof. Igal Mor.

Zanim warszawski szpital zainwestował w najnowocześniejszy model robota da Vinci, lekarze przez ponad 9 miesięcy pracowali i szkolili się na poprzednim modelu tego urządzenia.

- Obecny model charakteryzuje się wieloma cechami, które świadczą o poprawie warunków operacyjnych, takich jak choćby poprawa widoczności dzięki optyce HD, która wyraźniej pokazuje obraz, jest samosterowalna w zakresie czystości obrazu, autofocusingu i innych parametrów – mówi dr Tomasz Szopiński.

Dyrektor Szpitala Mazovia podkreśla, że sam zakup urządzenia to jeszcze nie jest całość inwestycji. Producent dba o to, żeby roboty chirurgiczne da Vinci trafiały wyłącznie do wyspecjalizowanych placówek, a personel został przeszkolony pod kątem ich obsługi.

- Trzeba wziąć pod uwagę, że to nie jest tylko koszt sprzętu. Zakup samego urządzenia nic nie da, inwestycji wymagają szkolenia lekarzy i przygotowania personelu. Nasi lekarze są już po szkoleniach w najlepszych europejskich ośrodkach, po certyfikacji i wieloetapowych przygotowaniach, co w końcu pozwoliło nam dostać od producenta, który nas odwiedzał w trakcie pierwszych zabiegów, potwierdzenie, że jesteśmy już gotowi – mówi prof. Igal Mor.

Potwierdza to także dr Antonio Brescia z Europejskiego Instytutu Onkologii w Mediolanie, który przyjechał do Warszawy, by nadzorować pierwsze operacje z wykorzystaniem robota.

- W Szpitalu Mazovia zastałem dwóch świetnych lekarzy z doświadczeniem w zakresie laparoskopii. Takie doświadczenie bardzo ułatwia pracę z robotem chirurgicznym da Vinci. Nie mam wątpliwości, że są oni w stanie samodzielnie przeprowadzić zabieg prostatektomii radykalnej przy pomocy tego robota - zapewnia dr Antonio Brescia.

Robot da Vinci został nazwany na cześć włoskiego wynalazcy i malarza Leonarda da Vinci, uważanego za pioniera robotyki. Pierwszy zabieg z pomocą tej maszyny został przeprowadzony w 2001 roku. Prof. Jacques Marescaux w pełni zdalnie z Nowego Jorku zoperował wówczas pęcherzyk żółciowy pacjentki, która znajdowała się na stole operacyjnym w Strasburgu.

W szpitalach na całym świecie jest dziś ponad 4,5 tys. takich maszyn. Najwięcej, bo ponad 1,3 tys. robotów chirurgicznych, znajduje się w Stanach Zjednoczonych, gdzie operacje robotyczne są już powszechnym standardem. Z danych producenta urządzenia wynika, że otwarte i laparoskopowe operacje prostatektomii stanowią już tylko ok. 13 proc. zabiegów, bo pozostałe 87 proc. to operacje przeprowadzane przez robota da Vinci. W tym roku na całym świecie takie maszyny mają przeprowadzić już około miliona operacji i zabiegów chirurgicznych.

Źródło: www.newseria.pl

<https://laboratoria.net/aktualnosci/28713.html>



12-05-2026

[Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości](#)

Najlepsze pomysły łączące naukę z biznesem.



12-05-2026

[Kleszcz to tylko pośrednik](#)

Krętki Borrelia to częściowo „prezent” od gryzoni i ptaków



12-05-2026

[Jak rower zmienił świat](#)

Od drewnianej „maszyny biegowej” do emancypacji robotników i kobiet



12-05-2026

[Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji...](#)

Utworzą obserwatorium do badania fal grawitacyjnych.



12-05-2026

[Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością](#)

Samotność ma liczne negatywne skutki zdrowotne.



12-05-2026

[Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#)

Przenoszone drogą pokarmową norowirusy wywołują gwałtowne wymioty.



12-05-2026

[Rak nie jest wskazaniem do przedwczesnego rozwiązania ciąży](#)

W czasie ciąży można bezpiecznie prowadzić odpowiednie leczenie onkologiczne.



12-05-2026

[Zakażenia w chirurgii to coraz większy problem](#)

Konieczne jest wdrożenie skutecznego systemu opieki nad pacjentem.

Informacje dnia: [Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#) [Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością](#) [Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#) [Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#) [Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością](#) [Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#) [Ruszyła IV](#)

[edycja konkursu Pomosty Przyszłości](#) [Kleszcz to tylko pośrednik](#) [Jak rower zmienił świat](#) [Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#) [Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością](#) [Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#)

Partnerzy